

CO PO WIOŚNIE

Wraca wiosna – słowik nuci;
Z wiosny, z ptasząt – cóż mi, cóż?!
Wiatr w dąbrowy liście rzuci,
Zbudzi krasę dzikich róż.

Tam na polach zejdzie kwiecie
I zaszumi zbożem łan;
Mnie nikt wianka nie uplecie,
Nikt nie poda rączki w tan!

Bracia moi, szczęście wam Bożę!
Wiosny waszej, waszych snów!
Mnie północne świecą zorze,
Dzwoni dumka tęsknych słów...

Gdybyż można szaleć – marzyć!
Gdyby jedna czysta łza!...
Nie wiem, przed kim wiosnę skarżyć,
Ale straszna wiosna ma.